

Ewangelia wg św. Łukasza 15, 3-7

Jezus opowiedział faryzeuszom i uczonym w Piśmie następującą przypowieść: «Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zagubioną, aż ją znajdzie? A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: „Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła”. Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia».

Modlitwa przygotowawcza: Na początku uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. Uczyni znak krzyża i poproś Go, aby wszystkie Twoje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

Obraz: Przypomnij sobie obraz pasterza niosącego na ramionach odnalezioną owcę.

Prośba o owoc: Poproś o łaskę powrotu do Boga w każdej sytuacji.

1. Zagubienie i odnalezienie – tak można by streścić dzisiejszy fragment Ewangelii. To doświadczenie wielu z nas. Przypomnij sobie swoją sytuację bezradności lub braku orientacji, co robić. Co Ci pomogło lub pomaga w odzyskaniu poczucia odnalezienia? Upływ czasu, modlitwa, odważna decyzja, czyjaś pomoc? A może jeszcze przeżywasz podobne trudności? Jeśli tak, to tym bardziej wsłuchaj się w słowa Jezusa.

2. „Szukanie Boga” stało się wyraźną deklaracją człowieka wierzącego. Jak często robimy to po swojemu, na miarę naszych wyobrażeń, pomysłów. Dzisiejszym tekstem Jezus jednak wyraźnie wskazuje, że to On jest głównym szukającym. I nigdy nie rezygnuje. Żeby dać się odnaleźć, możemy tylko coraz bardziej otwierać nasze serca, żeby przyjąć to, co On proponuje. Przyjąć czasem z bolesnym zaparciem się siebie.

3. A co z „dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwymi”? Nie są zapomniani, ale są częścią nieba, które razem z Bogiem raduje się z tego jednego nawróconego. To oni współpracują z Bogiem w szukaniu zagubionej owcy, a nie stoją beczynn timer. Każdy z nas może zostać takim wysłannikiem. Powróć teraz do obrazu Jezusa-Pasterza. Nie śpiesz się. Zobacz, czy to Ty jesteś na ramionach Jezusa, czy może idziesz obok Niego z radością, bo Jezus niesie kogoś, za kim wstawiałeś się w swojej „sprawiedliwości”. Dziękuj za to odnalezienie – może ono właśnie dokonuje się, a może stanie się za dwadzieścia lat. Dziękować możesz śmiało już teraz, bo u Boga jest tylko TERAZ.

Rozmowa końcowa: Zbierz wszystkie myśli, poruszenia, które miały miejsce podczas medytacji i podziękuj Bogu za wszystko, czego doświadczyłeś. Zakończ modlitwą *Ojcze nasz*.